

Zdzisław Kochanowicz, Prywatne Przedsiębiorstwo Obsługi Regionów

„Sektorowa Rama Kwalifikacji będzie uporządkowaniem całego systemu kształcenia do konkretnych zawodów. To bardzo istotne dla branży rolno-spożywczej oraz dla gastronomii. Dziś prawie nie istnieje np. zawód rzemieślniczy „piekarz”. Bo taka osoba, zatrudniona w nowoczesnej piekarni powinna zupełnie co innego umieć. W piekarniach jest wiele nowych urządzeń i nastąpił tam pewien podział zadań zawodowych – tak jak w zakładach mechaniki samochodowej nie ma już jednej specjalizacji, bo jest i mechanik, i mechatronik. Zatem potrzeba w nowoczesnej piekarni kogoś, kto zna się na automatyce, informatyce, kogoś kto potrafi obsługiwać maszyny i urządzenia. Sektorowa rama kwalifikacji pomaga określić, co każda z tych osób powinna potrafić, jakie mieć kompetencje. Podobnie pomocna będzie ona w przypadku zawodu kucharza. Kiedyś był bowiem kucharz i np. kuchmistrz, czyli szef kuchni. Dziś tego drugiego zawodu bardzo na rynku brakuje. W branży potrzeba ludzi, którzy nie tylko potrafią przyrządzić jedzenie, ale też zaplanować pracę całej kuchni i nadzorować jej wykonanie. Sektorowa rama kwalifikacji dokładnie określi kompetencje, umiejętności i wiedzę, jakimi taki pracownik powinien dysponować.

A wszystko to pomoże również pracodawcom w tej branży. Dziś bowiem czytają tylko CV przyszłych pracowników i raczej muszą potem w praktyce sprawdzać, co te osoby potrafią. Certyfikaty odnoszące się do ram kwalifikacji będą dla pracodawcy dokumentem, dzięki któremu już będzie wiedział, co dany kandydat naprawdę wie i potrafi”.